Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 13.12.2017 www.osw.waw.pl

Zjazd SPD: zgoda na rozmowy koalicyjne z chadekami

Anna Kwiatkowska

W dniach 7–9 grudnia w Berlinie odbył się zjazd SPD. Delegaci wybrali ponownie Martina Schulza na przewodniczącego partii (82% poparcia). Większość opowiedziała się za rozpoczęciem niewiążących rozmów z chadekami, których rezultaty – jak wyraźnie zaznaczono – pozostają kwestią otwartą. Socjaldemokraci rozważają utworzenie rządu wielkiej koalicji, wsparcie SPD dla rządu mniejszościowego CDU lub rozpisanie nowych wyborów. Wyniki tych rozmów zostaną poddane ocenie na nadzwyczajnym zjeździe SPD w połowie stycznia, a następnie głosowaniu członków partii. W badaniu Forsy z 9–10 grudnia 69% respondentów stwierdziło, że SPD powinna przystąpić do rozmów koalicyjnych z chadekami. Za granicą najszerszym echem odbił się apel przewodniczącego Schulza o nową konstytucję dla Europy, na podstawie której miałaby powstać federacja europejska – Stany Zjednoczone Europy.

Komentarz

- Zapowiedzi odnowy partii i jej programu po najsłabszym od 1949 roku wyniku wyborczym (20,5%) były w rzeczywistości podporządkowane przygotowaniom do negocjacji koalicyjnych z chadekami w sprawie utworzenia rządu wielkiej koalicji. SPD jest bowiem głęboko podzielona w kwestii zasadności wchodzenia po raz trzeci do rządu Angeli Merkel. Główne punkty programowe (m.in. ujednolicenie podatku od przedsiębiorstw na poziomie europejskim, zgoda na łączenie rodzin uchodźców, wyższe podatki dla najbogatszych, inwestycje w edukację i infrastrukturę) były więc dyskutowane w kontekście koalicyjnych pertraktacji – uczynienia z nich albo katalogu postulatów, albo nienegocjowalnych żądań w rozmowach z chadekami.
- Największy opór przed współrządzeniem z CDU/CSU stawia socjaldemokratyczna młodzieżówka. Dla uspokojenia nastrojów liderzy SPD, m.in. Schulz, ale także szefowa frakcji Andrea Nahles, głosząc potrzebę podjęcia rozmów z chadecją, zaznaczają, że ich wynik jest kwestią otwartą. Jest to również forma nacisku na chadeków i samą Angelę Merkel, aby skłonić ją do większych kompromisów. Dodatkowo wiceprzewodniczący SPD Manuela Schwesig i Olaf Scholz w publicznych wypowiedziach podważają zdolności przywódcze kanclerz, sugerując, że to ona może być problemem w zawarciu koalicji. Wracają tym samym do sugestii socjaldemokratów z kampanii wyborczej, że wielka koalicja mogłaby powstać, ale z innym, nawet jeśli chadeckim kanclerzem.
- Zaprezentowana w przemówieniu Schulza wizja utworzenia do 2025 roku Stanów Zjednoczonych Europy to przede wszystkim ucieczka do przodu. Przedstawiając ją, bez

podania szczegółowych założeń, przewodniczący SPD ma nadzieję na skonsolidowanie partii i jej elektoratu wokół wielkiej idei na miarę Ostpolitik Willy'ego Brandta, która do tej pory uważana jest za międzynarodowy sukces SPD. W rzeczywistości pomysły prac nad nową konstytucją dla UE i utworzeniem europejskiego państwa mogą obecnie doprowadzić do zwiększenia podziałów w Europie, a nie jej konsolidacji. Ważny temat przyszłości UE staje się instrumentem wewnątrzpartyjnej agitacji. Wizji przewodniczącego SPD nie podzielają nie tylko główni politycy chadeccy z Angelą Merkel na czele, ale także obywatele Niemiec. Z badań (Emnid z 7 grudnia) wynika, że 48% respondentów odrzuciło pomysł Martina Schulza, a jedynie 30% go popiera.